

Kurier Karłowicki

nr 2(16).2023

ISSN 2449-7967

www.kurierkarlowicki.emma.org.pl

>> CAL DUOSFERA

Koniec sezonu na osiedlu



Druga połowa roku 2023 obfitowała w wydarzenia plenerowe. We wrześniu uroczystie otworzyliśmy ogród społeczny na ROD Różanecznik. Wspólnie pomalowaliśmy i zawiesiliśmy domki dla dzikich zapylaczy, przygotowaliśmy sałatkę z darów ogrodu i zrobiliśmy zielne obrazy. Grudzień przywitaliśmy Osiedlowymi Mikołajkami. Były animacje, gorący żurek i piernikowanie. Było to wspólne wydarzenie z Radą Osiedla Karłowice-Różanka. W kolejny rok wchodzimy pełni energii. Będzie dużo wydarzeń w CAL Duosfera i w planach mamy uruchomienie Klubowego Centrum Aktywności Dzieci i Młodzieży oraz Międzyosiedlowego Klubu Seniora. Czy plany się spełnią? Jeszcze nie wiemy. Dziękujemy wszystkim mieszkańcom i mieszkankom Karłowic-Różanki za liczne odwiedziny i wsparcie. Do zobaczenia w 2024 roku.



fot. z archiwum Fundacji Emma

Wydarzenia w CAL Duosfera odbywają się dzięki środkom finansowym otrzymanym od Gminy Wrocław w ramach projektu realizowanego przez Fundację Emma pt.: „Centrum Aktywności Lokalnej na Osiedlu Karłowice-Różanka — blisko mieszkańców, razem w działaniu”.

Wrocław miasto spotkań
www.wroclaw.pl

KARŁOWICE-RÓŻANKA – TU MIESZKAM, DZIAŁAM I ZMIENIAM: początek i koniec projektu

Projekt „Karłowice-Różanka – tu mieszkam, działam i zmieniam” realizowany jest na terenie osiedla przez Fundację Emma przy wsparciu Narodowego Instytutu Wolności w programie Nowe FIO. Rozpoczął się w listopadzie 2021, zakończył w październiku 2023. Przez cały czas trwania projektu mieszkańcy pracowali nad innowacyjnymi i skutecznymi rozwiązaniami.

listopad – grudzień 2021

Przeprowadzona została promocja projektu w mediach społecznościowych oraz w gazecie lokalnej Kurier Karłowicki. Równocześnie odbywał się nabór uczestników do projektu, zostali oni wyłonieni przez rekrutację otwartą w mediach społecznościowych Fundacji Emma oraz przez kanały partnerów, w tym grupy lokalne o dużym zasięgu. Rekrutacja przebiegała także drogą mailową – rozesłane zostały zaproszenia do osób już związanych z Fundacją oraz z CAL Duosfera. Część uczestników została wyłoniona spośród osób, które wcześniej zgłosiły chęć współpracy z Fundacją lub były zaangażowane w różne oddolne inicjatywy (WBO, własne projekty).

luty 2022

Spotkanie organizacyjne

Na spotkanie zostali zaproszeni wszyscy zrekrutowani uczestnicy i uczestniczki, został im przedstawiony plan projektu oraz omówiony jego cel. Uczestniczki i uczestnicy zapoznali się też z założeniami metody Design Thinking. Aby zainspirować uczestniczki i uczestników do działania, zostały im zaprezentowane przykładowe realizacje wypracowane i wdrożone za pomocą tej metody. Na spotkaniu ustalone zostały terminy najbliższych spotkań, w ten sposób organizatorzy chcą zapewnić możliwie wysoką frekwencję.

marzec 2022

Pierwsze dwa spotkania cyklu Warsztaty Lider Partycypacji Społecznej

Podczas spotkania uczestniczki i uczestnicy poznali swoje mocne i słabe strony, nazwali je i zdefiniowali. Poznali techniki aktywnego słuchania, poprawnego parafrazowania, skutecznego prowadzenia wywiadów i rozmów. Szukali barier skutecznego komunikowania się oraz błędów popełnianych podczas konwersacji. Całe spotkanie miało również wymiar integracyjny, uczestniczki i uczestnicy pracowali w grupach lub parach, jednocześnie się poznając.



kwiecień 2022

Kolejne dwa spotkania cyklu Warsztaty Lider Partycypacji Społecznej

Podczas spotkań uczestniczki i uczestnicy przez ankietę rozpoznali role w zespole, według metody Belbina. Rozmawiali o tym, jakie są ich mocne strony, jakie role w zespole są pożądane, w jakich rolach widzą siebie, z kim dobrze się im współpracuje, a z kim współpracy woleliby unikać. Opracowali cechy charakterystyczne sprawnego zespołu, ustalili, że sprawny zespół to taki, któremu przyświeca wspólny cel i misja, zintegrowany, otwarty na wyzwania, ze wspólną synergią. Uczestnicy i uczestniczki omówili, co wpływa na zaistnienie sytuacji trudnych i konfliktowych w zespole: złe nastawienie, brak szacunku, niesumienność, braki organizacyjne, rozłam zespołu, złe warunki pracy, brak terminowości. Następnie uczestniczki i uczestnicy zostali postawieni przed przykładami sytuacji trudnych i konfliktowych i poproszono o ich rozwiązanie wcielając się w swoje role. Następnie sytuacje zostały wspólnie omówione.

maj 2022

Sesje Design Thinking

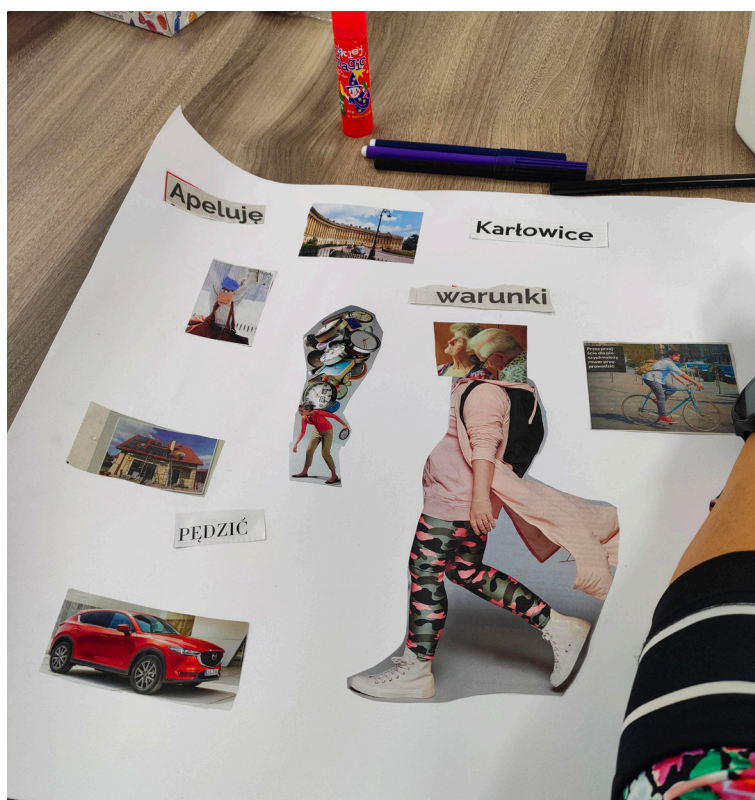
Sesje rozpoczęły się wspólną pracą wszystkich uczestników nad zmapowaniem osiedla Karłowice-Różanka. W mniejszych grupach pracowano nad oznaczeniem na mapie punktów, które mogą wpłynąć na rozwój rozwiązań lub przyczynią się do ich promocji i wdrożenia. Punktami były między innymi instytucje, organizacje, urzędy, fundacje, placówki oświatowe, punkty zieleni, punkty wyznaniowe, biznesy, rzemieślnicy, obiekty kultury i obiekty sportowe. Następnym krokiem było wypunktowanie mocnych i słabych stron osiedla. Zadanie miało na celu ustalenie pozycji osiedla wobec innych osiedli i skonfrontowanie własnych wniosków z wnioskami innych. Na podstawie map i plansz mocnych/słabych punktów nakreślone zostały wstępne obszary problemów. Uczestnicy wskazywali głównie problemy w komunikacji z i między mieszkańcami, problemy z bezpieczeństwem, brakiem miejsc do tańczenia i zabawy, wyrazili tęsknotę za powrotem dawnych, zapomnianych wydarzeń, zauważyli brak koszy na śmieci, ławek, publicznych parkingów na rowery. W kolejnym etapie prac uczestnicy podzielili się na mniejsze grupy zgodnie z najbliższym sobie obszarem problemów i rozpoczęli etap empatii w procesie Design Thinking.

wrzesień – październik 2022

Sesje Design Thinking w grupach

Sesje jesienne to spotkania grup według podziału na zagadnienia problemów. Grupy zajęły się tematami poprawienia bezpieczeństwa oraz edukacją w tej kwestii, zagadnieniem informowania mieszkańców o wydarzeniach lokalnych, kwestią zagospodarowania ogrodu społecznego, tematem wałów nad Odrą i ich funkcją rekreacyjną oraz tematem integracyjnych spotkań mieszkańców. Pierwszy etap pracy dotyczył empatii, uczestnicy wykonali moodboardy persony, mapy empatii – odpowiadając na pytania: co persona mówi, myśli, czuje, robi. Następnie grupa przygotowała się do wywiadów, opracowała pytania, poznała zasady udanej rozmowy i pogłębionych pytań. Jako następny krok ustalone zostało opracowanie notatek z wywiadów, wraz cytatami i insightami. Na tej podstawie poznany został użytkownik i jego problemy, docelowo

fot. z archiwum Fundacji Emma



opracowane zostało wyzwanie projektowe. Kolejne spotkanie w sesji Design Thinking polegało na zebraniu wniosków z wywiadów z potencjalnymi użytkownikami, pogrupowaniu ich i opracowaniu wyzwania projektowego, osobnego dla każdego z tematów:

- Jak moglibyśmy pomóc Zosi z dzieckiem uczestniczyć w życiu ogrodu społecznego tak, aby mogła spędzić czas na świeżym powietrzu w bezpiecznej atmosferze?
- Jak możemy pomóc panu Piotrowi poruszać się wygodnie i bezpiecznie po wałach tak, aby poprawić komfort jazdy i spacerów rodzinnych?
- Jak moglibyśmy pomóc Łukaszowi pokonywać drogę z domu do szkoły/na plac zabaw bez strachu jego i jego rodziców?
- Jak moglibyśmy pomóc pani Karolinie dowiedzieć się o lokalnie organizowanych zajęciach (np nordic walkingu), aby wzięła w nich udział?
- Jakie aktywności mogłyby mieć miejsce na osiedlu tak, aby mieszkańcy uznali je za atrakcyjne?

Każdy temat został omówiony w ramach rotacyjnej burzy mózgów. Następnie w wyniku głosowania na spotkaniach oraz przez formularz uczestnicy wybrali pomysły, które według nich najbardziej odpowiadają na potrzeby i na wyzwanie projektowe. W kolejnym kroku poszczególne grupy zbudowały prototyp swojego pomysłu i wraz z opisem przedstawiły go pozostałym grupom.

październik – listopad 2022

Warsztaty Lider Partycypacji Społecznej (część druga)

W drugiej części warsztatów uczestnicy uczyli się jak, formalnie przystąpić do pisania własnych wniosków projektowych. W formie warsztatowej zmapowane zostały elementy projektu, następnie wspólnie omówione, trenerzy podali praktyczne przykłady oraz dobre praktyki, które znają z własnego doświadczenia. Każdy z uczestników otrzymał kartę „Od pomysłu do Realizacji”, którą sukcesywnie w trakcie trwania wszystkich warsztatów wypełniał. Zaprezentowany został przykładowy harmonogram wraz z budżetem, uczestnicy podjęli również próbę stworzenia harmonogramów dla swoich projektów. Cykl Lider Partycypacji Społecznej potwierdzony został przez certyfikat Lidera Partycypacji Społecznej.

październik – grudzień 2022

Testowanie i przygotowanie konsultacji społecznych i eksperckich

W tej części projektu zostały wyłonione trzy projekty do wdrożenia.

Spośród pięciu prototypów drogą konsultacji społecznych wybraliśmy trzy projekty, które odpowiadały na wyzwania. Zasięgnęliśmy opinii wśród 100 mieszkańców, wypowiedzieli się na ankietach i wybrali te projekty, które najbardziej im się podobały i wydawały się im najatrakcyjniejsze.

styczeń – październik 2023

Opracowanie prototypu i planu wdrożeniowego oraz ich realizacja

Prototypy zostały opracowane przez grupy wdrożeniowe, pod okiem tutorów, którzy pilnowali zgodności z budżetem i z projektem, zajmowali się zakupami i realizacją prototypów. Wybrane projekty, które zostały wdrożone:

1. *Jak moglibyśmy pomóc Zosi z dzieckiem uczestniczyć w życiu ogrodu społecznego tak, aby mogła spędzić czas na świeżym powietrzu w bezpiecznej atmosferze?*

Mieszkańcy zdecydowali o powstaniu ogrodu społecznego, zaprojektowali jego wygląd, brali udział w umiejscowieniu poszczególnych elementów: domku na narzędzia, altany, kompostownika, grządek podwyższonych. Nastąpiło też otwarcie ogrodu w czasie obchodów Dnia Działkowca, wspólnie z mieszkańcami zbudowaliśmy małą architekturę ogrodową: ławki, stół, siedziska.

2. *Jak moglibyśmy pomóc Łukaszowi pokonywać drogę z domu do szkoły/na plac zabaw bez strachu jego i jego rodziców?*

Jako sposób na podniesienie bezpieczeństwa na osiedlu członkowie grupy wdrożeniowej zdecydowali o przeprowadzeniu akcji społeczno-informacyjnej polegającej na własnoręcznym wykonaniu czapek-widek. Czapki wykonali uczestnicy warsztatów: za pomocą szblonów nadładowali farbę, którą widać w ciemności. W ten sposób dzieci noszące czapki będą widoczne na przejściach dla pieszych i chodnikach. Ponadto jako drugi element zostały rozdyskrebowane w lokalnych piekarniach papierowe torebki na chleb (jako element, który trafi do wielu odbiorców, bo prawie każdy kupuje chleb). Na torebkach pieczęcią odciśnięte było hasło promujące bezpieczne poruszanie się po osiedlu.

3. *Jak moglibyśmy pomóc pani Karolinie dowiedzieć się o lokalnie organizowanych zajęciach (np nordic walkingu), aby wzięła w nich udział?*

By wzmocnić widoczność osiedlowych tablic, grupa wdrożeniowa zaprojektowała „nakładki”, które zostały przymocowane do tablic. Nakładki przedstawiają charakterystyczne elementy zabudowy osiedla: bloki, młyn i wieżę. Są kolorowe i widoczne z daleka, mocno indywidualizują tablice i zwracają uwagę. Podwoiliśmy nakład (2 tys. egzemplarzy) lokalnej gazety Kuriera Karłowickiego po to, żeby mógł dotrzeć do większej liczby mieszkańców i do wielu punktów dystrybucji. Osiedle Karłowice-Różanka jest dużym osiedlem z 35 tys. mieszkańców, zapotrzebowanie na gazetę jest niezaspokojone w jej nakładzie – 1 tys.

Projekt KARŁOWICE-RÓŻANKA – TU MIESZKAM, DZIAŁAM I ZMIENIAM zakończył się w październiku 2023.



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego



„Projekt realizowany przez Fundację Emma pt.: „Karłowice-Różanka – tu mieszkam, działam i zmieniam” jest finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030

ANNA BOROWSKA

MŁODZIEŻ – ODBIORCA, UCZESTNIK, POMYSŁODAWCA, WSPÓŁTWÓRCA I REALIZATOR

Jak powinna wyglądać współczesna edukacja kulturowa? Jak zainspirować młodzież do aktywnego uczestnictwa w kulturze? Co można zyskać, obdarzając młodych zaufaniem i pozwalając im przejąć stery?

Podając temat edukacji kulturowej w kontekście młodzieży, trzeba w pierwszej kolejności odpowiedzieć na pytanie, czym dla niej obecnie jest kultura, a także towarzyszące jej procesy edukowania i wychowania. W sieci spotkałam się ze stwierdzeniem, że kultura dla młodych osób jest plikiem – tekstem, zdjęciem, filmem, piosenką – który można w nieskończoność kopiować i przysyłać. Nie jest moim zamysłem, aby powielać opinie na temat negatywnego wpływu technologii na rozwój dzieci i młodzieży, ponieważ taki jest znak naszych czasów, który trudno zmienić, a tym bardziej zatrzymać. W moim odczuciu mądra edukacja kulturowa umożliwia poznawanie, wypróbowywanie, uczenie się i pogłębianie zarówno kulturowych, jak i cyfrowych form wyrazu – młodzi ludzie mogą eksperymentować, badać i łączyć świat analogowy z wirtualnym, jeżeli mają ku temu odpowiednie narzędzia, atmosferę i warunki do uczenia się, które my dorośli powinniśmy im zapewnić. Nasze nastawienie do tego co robimy i jak to robimy, a nie techniki czy formy wyrazu, kreują atmosferę wspólnego działania, a to ona decyduje o tym, czy młodzież poczuje się dobrze i bezpiecznie oraz czy będzie chciała z nami, dorosłymi, współpracować.

Edukacja kulturowa to nie tylko rozwój zainteresowań kulturalnych, kształtowanie umiejętności artystycznych czy rozbudzanie twórczej aktywności. To nie tylko warsztaty artystyczne, rzemieślnicze, pisanie scenariuszy, uczenie się tańca, gry na pianinie – to przede wszystkim poszukiwanie możliwości i sposobów poruszania się w dzisiejszym skomplikowanym świecie – w rozmaitych sytuacjach społecznych, w różnych kontekstach kulturowych. Kultura powinna być narzędziem nauki życia w świecie, trampoliną dla wyobraźni, wymyślania, tworzenia, eksperymentowania, poszukiwania własnego miejsca, pościgu za nieznanym. Mądra edukacja kulturowa opiera się na budowaniu relacji, ułatwianiu uczenia się, tworzeniu atmosfery do gorliwego poszerzania wiedzy i doświadczenia. Zachęca do szukania rozwiązań, kreatywnego myślenia, przede wszystkim do zadawania pytań. Jeżeli będziemy słuchać młodych osób, wtedy oni będą słuchać nas.

Słuchanie i zadawanie pytań nierozdzielnie łączy się w proces diagnozowania, czyli badania i poznawania oczekiwań młodych ludzi. Najwięk-



szym wrogiem działań skrojonych na miarę ich potrzeb jest projektowanie wydarzeń według „widzimisię” autora pomysłu, który zwykle realizuje wypracowaną przez siebie koncepcję bez uwzględnienia tego, co dzieje się dookoła i na co zwracają uwagę młodzi ludzie. Przykładem tego często bywa współpraca pomiędzy sektorem kultury i oświaty, kiedy uczniowie w ramach zajęć szkolnych biorą udział w różnego rodzaju projektach, które niekoniecznie mieszczą się w ramach ich zainteresowań. Formalny system szkolny narzuca im konieczność uczestniczenia i nie zadaje pytań o ich chęci czy motywacje. Projektując mądre i wartościowe działania, warto robić to na podstawie zainteresowań, potrzeb i oczekiwań młodych ludzi. Oddając młodzieży głos, budujemy ich poczucie własnej wartości i przekonanie, że mogą decydować o sobie i świecie dookoła, pokazujemy im, że ich zdanie jest ważne, na równi ze zdaniem dorosłych, a może niekiedy ważniejsze.

Działania z zakresu edukacji kulturowej to główne założenie programu Narodowego Centrum Kultury „Bardzo Młoda Kultura”, którego nowym operatorem na Dolnym Śląsku zostało Centrum Kultury Agora. Jako mała instytucja miejska, której działalność koncentruje się na osiedlu, z lekkim przerażeniem przyjęliśmy do wiadomości, że nasz projekt okazał się najlepszy w województwie i uzyskał dofinansowanie. Niepotrzebnie, działania z zakresu edukacji kulturowej w regionie okazały się prawdziwą przyjemnością, ale także nowym, ekscytującym wyzwaniem. Nasza trzyletnia strategia programu opiera się na budowaniu i wzmacnianiu sieci współpracy regionalnej poprzez warsztaty, szkolenia i wsparcie w realizacji inicjatyw tworzonych przez młodzież i z jej udziałem. Każdego roku co najmniej 8 najlepszych inicjatyw w gminach do 50 tys. mieszkańców otrzymuje wsparcie merytoryczne, organizacyjne i finansowe w wysokości do 10 tys. zł. Po pierwszym roku na terenie Dolnego Śląska wypracowane zostały ciekawe i wartościowe inicjatywy, a naszym zadaniem w kolejnych latach jest inspirowanie liderów i grup projektowych do kulturalnej aktywności opierającej się na współpracy z młodzieżą. Warto podkreślić, że zrealizowane w 2023 roku inicjatywy angażowały młodych ludzi od procesu szkoleniowego, diagnozy, przez współtworzenie pomysłu i do jego realizacji. Co najważniejsze, były one zbudowane tak, żeby odpowiadały możliwościom i potrzebom młodych ludzi na danym etapie ich rozwoju i dorastania. Jednocześnie inicjatywy były projektowane z młodzieżą, to znaczy na podstawie jej zainteresowań, potrzeb i oczekiwań. Taką aktywność, czyli gotowość do brania udziału w procesie twórczym, możemy zaobserwować na przykładach działań, które odbyły się w Jaworze i Ścinawie.

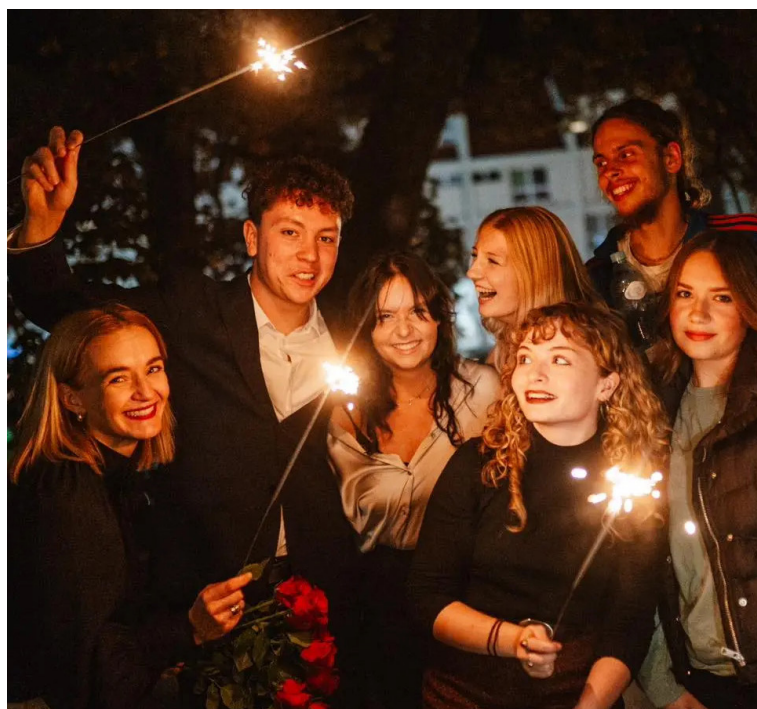


WIDZISZTUKE – PROJEKT MIĘDZYPOKOLENIOWY O TWORZENIU DZIAŁAŃ DLA MŁODZIEŻY – JAWOR

Po co było to działanie? Celem projektu było rozwijanie twórczej i osobistej ekspresji młodych osób poprzez tworzenie pełnowymiarowego musicalu, a także pokazanie społeczności lokalnej, że sztuka dostępna jest dla każdego, nie musi być czymś zamkniętym i odizolowanym. Działania sprzyjać miały rozpoznawaniu własnych potencjałów, talentów i pasji.

Co się wydarzyło? Kierunek pomysłu na inicjatywę nadali młodzi ludzie działający w Jaworskim Ośrodku Kultury. Składała się ona z wielu elementów – otwartych zajęć, wystawy i pokazów, spotkań z artystami i mentorami, wreszcie uroczystego finału. W okresie trzech miesięcy zrealizowano cykl warsztatów choreograficznych, teatralnych, scenograficznych, promocyjnych prowadzonych przez doświadczonych instruktorów, ale także przez samą młodzież, która spróbowała swoich sił w roli edukatorów.

Jakie były efekty tego działania? Cykl warsztatów wykorzystujących wiele dziedzin sztuki pozwolił ich uczestnikom i realizatorom stworzyć repertuarowy musical na bardzo wysokim poziomie merytorycznym i artystycznym. Dodatkowo zyskała sama młodzież, która miała szansę sprawdzić się w wielu rolach podczas projektu, tym samym podnieść swoją samoocenę i umiejętności twórcze, z którymi w przyszłości młodzi ludzie wiążą swoje życie zawodowe.



fot. z archiwum CK Agora

WTF-OTO! W(SPARCIE) T(ALENT) F(OTOGRAFIA) – ŚCINAWA

Po co było to działanie? Projekt powstał, ponieważ młodzież z gminy Ścinawa coraz częściej mówiła o problemach i braku komunikacji pomiędzy swoimi rówieśnikami. Zaplanowane działanie było sposobem na kreowanie w młodych osobach postaw otwartości i ciekawości świata oraz wrażliwości. Warsztaty były świetną okazją do zminimalizowania podziałów społecznych i uwrażliwiania młodzież na twórczą integrację.

Co się wydarzyło? Inicjatywa polegała na przeprowadzeniu spotkań i warsztatów fotograficznych z młodzieżą z zaburzeniami autyzmu i zespołu Aspergera, która podczas projektu odkrywała swoje talenty, pasje i mogła zrealizować potrzebę twórczego uzewnętrznienia swoich punktów widzenia świata poprzez fotografię portretową, reportażową i architektoniczną z wykorzystaniem aparatów natychmiastowych. Młodzi ludzie odpowiedzialni byli nie tylko za zaproponowane koncepcje i narzędzia projektowych, realizowali się także poprzez planowanie i budowanie autorskich scenografii do sesji fotograficznych.

Jakie były efekty tego działania? Na zakończenie powstała wystawa kończąca projekt, na którą składały się wybrane i wykonane przez młodzież fotografie i przygotowane przez nią gadżety reklamowe w postaci toreb z nadrukami zdjęć. Spotkanie było świetną okazją, by pochwalić się efektami pracy, podzielić się przemyśleniami i poglądami, porozmawiać z innymi w większej grupie i nawiązać relacje rówieśnicze.



Myśląc o kulturze w szerszym kontekście, często spotykamy się z jednoznacznym brakiem jej definicji i wytycznych, czasami z wielkimi ambicjami, a po drugiej stronie z niewielkimi możliwościami finansowymi. Kiedy dodamy do tego młodzież, myślimy o niezależności i indywidualizmie, graniczącym z anarchią i nieokreślonym procesem twórczym. Nie bójmy się tego chaosu. Jeżeli dostarczymy młodzieży okoliczności do odkrywania i wyrażania swoich spostrzeżeń, swojego zdania, rozwiązywania problemów i wykonywania zadań w indywidualny sposób, unikając przy tym krytyki przyjętych przez nią rozwiązań, zyskamy nowych, twórczych i wspaniałych odbiorców, uczestników, pomysłodawców, współtwórców i realizatorów.

Dołącz do programu Bardzo Młoda Kultura, jeżeli chcesz twórczo aktywizować młodzież w swojej gminie do 50 tys. mieszkańców. Odwiedź stronę www.bmkdolnyslask.pl i sprawdź, gdzie odbędą się szkolenia Laboratorium Lidera w 2024 roku, które pomogą Ci opracować diagnozę potrzeb i zasobów Twojej społeczności lokalnej, a na jej bazie zbudować w partnerstwie z młodzieżą inicjatywę, która może zostać objęta wsparciem merytorycznym, organizacyjnym i finansowym do 10 tys. zł.

Anna Borowska — kierowniczka działu programowego Centrum Kultury Agora.

KATARZYNA GOŁDA-WIERZBICKA

Pasją зараżam – osiedlowe projekty wdrażam!

→ WEŹ MIASTO
W SVOJE RĘCE!

**Kim jest osiedlowa liderka i lider?
Po co i dla kogo są Mikrogranty?
Jak się zabrać do projektu i przekuć pomysł
w realizację?**

Mikrogranty to wrocławski program wspierania inicjatyw lokalnych, dzięki któremu w naszym mieście powstaje wiele ciekawych wydarzeń. Można zgłosić się do niego w ramach trzech ścieżek: dla osób fizycznych i grup nieformalnych, młodych organizacji pozarządowych oraz młodzieżowych grup nieformalnych. Każda osoba czy grupa może wybrać swoją drogę na realizację oddolnej inicjatywy! Nie trzeba posiadać melunku na terenie miasta.

Jak piszą jego koordynatorki i koordynatorzy „program powstał w 2014 roku w ramach przygotowań do obchodów tytułu Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. W obecnej formule funkcjonuje od 2018 roku z połączenia mikroGRANTÓW ESK Wrocław 2016 oraz działających w 2017 roku Wrocławskiego Funduszu Małych Inicjatyw i Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego Wrocławia prowadzonych przez Fundację Umbrella. Do końca 2021 roku ścieżką dla osób fizycznych i grup nieformalnych opiekowała się Strefa Kultury Wrocław, od lutego 2022 roku pieczę nad całością programu i powyższą ścieżką sprawuje Wrocławski Instytut Kultury.

Celem programu jest umożliwienie zdobycia i rozwoju umiejętności niezbędnych do skutecznego wpływu na swoje miasto, prowadzenia oddolnych inicjatyw z lokalną społecznością, a także zachęcenie do kreatywnej dyskusji i wymiany poglądów z akcentowaniem społecznej różnorodności.”

Kto i jaki pomysł może zgłosić się do Mikrograntów?

„Do programu przyjmujemy bardzo różnorodne propozycje inicjatyw, z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej, edukacji, związanych ze wszystkimi dziedzinami sztuki oraz inne o charakterze kulturotwórczym. Najważniejsze, by angażowały do wspólnego działania mieszkańców i mieszkanki wrocławskich osiedli! Szczególnie istotne jest dla nas wsparcie osób dopiero rozpoczynających swoją przygodę z działalnością tego typu.”

Trend lokalności zyskuje ostatnimi czasy na znaczeniu. Chcemy spotykać się ze znajomymi w osiedlowych kawiarniach, organizować pikniki sąsiedzkie, a warzywa kupować od zaprzyjaźnionego rolnika. Dlatego tak duże znaczenie w budowaniu zintegrowanej społeczności odgrywa realizacja pomysłów oddolnych, czyli tych pochodzących od mieszkańców i mieszanek.

Warto korzystać z dostępnych narzędzi i realizować własne pomysły, зараżając pasją i działaniem także innych!

CAL Duosfera pragnie pomagać być zaangażowanymi, aktywnymi i spełnionymi, dlatego chcemy wspierać osoby zamieszkujące osiedle, liderem czy liderką się nie czujące, ale pomysły w głowie posiadające.

Od roku 2024 uruchamiamy konsultacje dla osób chcących zrealizować swój pomysł, przy wsparciu programu Mikrogranty. Pierwszy nabór ruszy już 1 lutego i potrwa do 15 lutego 2024. Kolejne w terminach 1-15 maja i 1-15 września.

Dzięki nim osoby zainteresowane realizacją osiedlowych pomysłów mogą poznać się i wspierać, łącząc siły. Każdy pomysł otrzyma wsparcie pod postacią merytorycznego spojrzenia fachowym okiem oraz pomoc pod kątem oceny i analizy formalnej przyszłego projektu.

Wystarczy więc przyjść z pomysłem, a lawina ruszy! Jesteśmy do dyspozycji w CAL Duosfera, Bałtycka 8 lub warto.dzialac@emma.org.pl.

Zapytałam Marka Zatora z Wrocławskiego Klubu Ojca, który realizował swoje pomysły w Mikrograntach:

Co ci dał udział w Mikrograntach?

Udział w Mikrograntach to dla mnie możliwość realizowania ciekawych pomysłów, poznawania nowych osób, poszerzania swojego środowiska. Dla mnie uczestnictwo w tym programie jako realizator, jak również beneficjent różnych przedsięwzięć to szansa na rozwój - mój i mojej rodziny, możliwość ciekawego, aktywnego i wspólnego spędzenia czasu.

Czy trudno jest zrealizować swój pomysł?

Realizacja projektu w ramach Mikrograntów dla osób fizycznych i grup nieformalnych jest bardzo ułatwiona dzięki pomocy i wsparciu zespołu Wrocławskiego Instytutu Kultury. Opiekunowie konsultują projekt, pomagają go dopracować i dobrze zrealizować. Udzielają również wsparcia w prowadzeniu dokumentacji i rozliczeniu projektu. Z mojego doświadczenia najtrudniej jest napisać pierwszy projekt, później już to przychodzi łatwiej. Duże znaczenie ma też sam projekt – jeśli chcemy zrealizować coś, na czym się znamy i chcemy to zrobić dla lokalnej społeczności, wtedy jest dużo łatwiej precyzyjnie opisać projekt, a później go zrealizować.



Kontakt:
www.wroclaw.pl/mikrogranty
facebook.com/mikrogranty
www.instagram.com/mikro.granty/

Cytaty pochodzą z *Mikrogranty*, <https://instytutkultury.pl/mikrogranty/> [dostęp: 17.11.2023].

KATARZYNA GOŁDA-WIERZBICKA

Są świeckie zwyczaje sąsiedzkie, czyli o tym, po co i jak dbać o więzi z sąsiadami

Dobry sąsiad to złoto! Powie z pewnością każdy, kto pielęgnuje swoje relacje z sąsiadami i korzysta z sąsiedzkich przysług.

Relacje sąsiedzkie, jak by na to nie patrzeć, to ważny element naszej codzienności. Spotykamy się, mijamy, bliżej lub dalej, ale jednak się znamy.

Być może życie w zgodzie z sąsiadami nie zawsze jest łatwe, warto jednak zadbać o dobre i przyjazne relacje międzysąsiedzkie – obu stronom przyniesie to wiele długoterminowych korzyści, na przykład: bezpieczeństwo, poczucie przynależności do wspólnoty, możliwość realizacji wspólnych pomysłów, pomoc w nagłych sprawach, drobne sąsiedzkie przysługi.

Zdecydowanie przyjemniej żyje się w budynku, w którym ludzie są dla siebie uprzejmi, pomagają sobie wzajemnie, okazują szacunek. Dbając o sąsiedzkie relacje, zyskujesz bezcenne wsparcie i towarzystwo.

Tym bardziej, że często w dzisiejszych czasach zdarza się tak, że rodziny i przyjaciele mieszkają w różnych miastach. Wtedy nasz krąg towarzyski ogranicza się do znajomych z pracy czy szkoły dzieci i w nagłych wypadkach może się okazać, że nie ma nikogo, kto mógłby pomóc.

Dlatego właśnie warto nawiązać znajomość z najbliższymi sąsiadami, którzy w takich sytuacjach sprawdzają się najlepiej. W przyszłości możesz odwdziżyć się tym samym, by wzajemne przysługi wzmacniały sąsiedzkie relacje. W ten sposób zyskujesz kogoś, na kim możesz polegać.

Sąsiedzka pomoc ma różne oblicza. Przykłady znamy dobrze: opieka nad dziećmi czy zwierzętami, dbanie o mieszkanie podczas nieobecności właściciela, pożyczenie jakiegoś drobiazgu albo pomoc w remoncie.

Ale jak te relacje sąsiedzkie mają się do tradycji i zwyczajów? Czy mamy jakieś własne, sąsiedzkie zwyczaje?

Okazało się, że podczas jednej z roślinnych wymianek w CAL Duosfera, w trakcie swobodnej rozmowy, kiedy podzieliłam się z koleżanką moim sąsiedzkim zwyczajem, temat został zauważony. Usłyszałam „Wow – fajnie, ja też mam swoje tradycje z sąsiadką!”. Zrodziła się rozmowa i myśl: podzielmy się swoimi mini tradycjami sąsiedzkimi, żeby zainspirować, zachęcić innych do zacieśniania sąsiedzkich więzi!

Zapytałam więc kilka osób o to, czy mają takie świeckie, sąsiedzkie tradycje, zwyczaje.

No i okazuje się, że ... istnieją świeckie zwyczaje sąsiedzkie! Jakże?

Ja osobiście co roku, od kilku lat, przenoszę swój doniczkowy duży kwiat „a’la choinka” z balkonu na klatkę schodową na czas zimy. Kiedy zbliża się czas świąt, choinkę stroimy z dziećmi i kładziemy pod nią drobne prezenty dla sąsiadów z naszego piętra, reszta sąsiadów z piętra dołącza. Taka choinka bardzo nas zbliża. Dzięki niej poznaliśmy także nową sąsiadkę, która do tradycji dołączyła, podpytując o tę choineczkę. A pewnego roku, kiedy choinki nie ubrałam, sąsiadka przejęła inicjatywę i zapukała, mówiąc: „Kasiu, niech ta choineczka będzie taka jak zawsze”. Magda, koleżanka z osiedla, zapytana przeze mnie o zwyczaje sąsiedzkie odpowiada: „Zawsze z sąsiadami pamiętamy o sobie w święta. Przy-

chodzimy z życzeniami, a w Boże Narodzenie łamiemy się opłatkiem. Podczas dłuższych wyjazdów zostawiamy sobie klucze, nie tylko z powodu kwiatów wymagających podlewania. To przede wszystkim kwestia bezpieczeństwa i prezorności”.



Wymieniamy się przetworami z sąsiadką, opowiada pani Helena, zapytana na klatce przy okazji. „Ela robi pyszne konfitury z róży, ja nie potrafię. Ale kiedy jest sezon na pomidory, robię bardzo dużo słoików z domowym przecierem i wzajemnie się wymieniamy, to nasz taki sezonowy zwyczaj latem. A zimą wymieniamy się własnymi ogórkami w słoikach, bo niby przepisy podobne, a inaczej smakuje”.

Natomiast ja pamiętam, że w moim rodzinnym mieście, Radomiu, od lat zawsze 1 stycznia panowie sąsiedzi z piętra wyżej przekraczają demonstracyjnie progi sąsiednich mieszkań, aby zapewnić sobie dobrą wróżbę na cały rok. A chyba najsympatyczniejszy zwyczaj zainicjował nasz sąsiad, który w Święto Kobiet zawsze wpadał z kwiatami dla mnie, mojej mamy i siostry.

Mam jeszcze taki zwyczaj dzielenia się ubraniami dziecięcymi (i nie tylko). W mojej klatce mieszkają dzieci nieco młodsze od moich i zawsze, kiedy córka lub syn wyrosną za szybko z zadbanych, ładnych ubrań, ładnie je pakuję i zostawiam pod drzwiami sąsiadom, których dziecko jest w młodszym wieku – potem znajduję u siebie pod drzwiami czekoladę lub owoce.

Kiedy tak rozmawialiśmy z panią Helenką na klatce, usłyszała nas i podeszła pani Ewa mówiąc, a Ala – Ala, mieszka sama i większości produktów, które kupuje, nie przejada,

więc póki są świeże, rozdziela je między sąsiadki i im zanoszą, w ten sposób nic się nie marnuje i wszyscy są zadowoleni.

To są drobne historie i małe z pozoru sprawy, ale zebrane razem tworzą spoiwo, które łączy sąsiedzką społeczność, skraca dystans i pozwala się choć trochę bliżej poznać.

A jakie są Twoje świeckie zwyczaje sąsiedzkie?

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby być pionierem i zapoczątkować miłą sąsiedzką tradycję! Jeśli chcesz, napisz do nas i podziel się swoim sąsiedzkim zwyczajem – najciekawsze historie opublikujemy!



MISZA PAWLIK

Sukces projektu WBO 2023 – co powstanie na osiedlu?

Wygrana w głosowaniu

Po trzech latach niepowodzeń wspólnymi siłami wygraliśmy w głosowaniu na Wrocławski Budżet Obywatelski w 2023 roku. Projekt osiedlowy nr 71, „Zielone i bezpieczne Karłowice-Różanka” zdobył aż 4189 głosów, czyli najwięcej w całym mieście w tej kategorii. Oznacza to, że aż 1 000 000 zł zostanie przeznaczone na jego realizację. To wszystko dzięki zaangażowaniu naszych mieszkańców i mieszkanki oraz ciężkiej pracy osób zaangażowanych w stworzenie i promocję tej inicjatywy.



Co się zmieni?

Rozpocznie się budowa „Parku Młodych Ekologów” przy Alei Kasprowicza 27-29. W pierwszym etapie zostanie wykonany remont ogrodzenia i zabezpieczenie dębu szypułkowego poprzez poprawę jego warunków siedliskowych. Przejście dla pieszych przy ul. Kamieńskiego 73a, na wysokości Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, zostanie oświetlone. Poprawi się w ten sposób bezpieczeństwo mieszkańców tej okolicy oraz osób odwiedzających szpital. Zazieleni się także okolica naszego Centrum Aktywności Lokalnej przy ul. Bałtyckiej 8. Teren zostanie uporządkowany i pojawią się nowe nasadzenia.



Przyszłość inicjatywy

Niewiele zabrakło również do realizacji większego projektu ponadosiedlowego nr 70. Nieco ponad 200 głosów więcej wystarczyłoby, aby znaleźć się w finałowej siódemce. Nie poddajemy się jednak i już rozpoczynamy prace nad przyszłorocznym zgłoszeniem do WBO. Na pewno znajdą się w nim pomysły, które tym razem nie otrzymały finansowania. Pierwsze spotkanie, w ramach którego zaplanowaliśmy dalszą pracę, odbyło się jeszcze w październiku w naszym CAL Duosfera. Wszystkie osoby chętne do zaangażowania się i powtórzenia tegorocznego sukcesu serdecznie zapraszamy do kontaktu.

Jak pomóc w propagowaniu projektów?

Zapraszamy! Jesteśmy otwarci na wszelkie pomysły promocyjne. Każda osoba, która chce się włączyć, jest mile widziana. Liderzy są obecni na wydarzeniach osiedlowych, można porozmawiać z nimi bezpośrednio. Zapraszamy także na naszą grupę na facebooku Team WBO #70 #71 (facebook.com/groups/teamwbo) oraz do kontaktu mailem: karlowicerozanka@e.wroclife.pl

Dzięki Twoim głosom w **WBO** tu powstanie

PARK MŁODYCH EKOLOGÓW

etap I: remont ogrodzenia, zabezpieczenie dębu



Dowiedz się więcej na
koalicjawnbo.pl



graf. Piotr Kozdrowicki, fot. z archiwum autorki

RODZINNA
GRA OSIEDLOWA
PO KARŁOWICACH
I RÓŻANCE

Kto może niech wydruk gry pobierze
w tutejszym, z kulturą, kontenerze.
Kto rusza z domu, ten niech drukuje
niezła zabawa się dzisiaj szykuje.

Jej celem będzie zaprezentowanie,
co na osiedlach ulec może zmianie.
Jakie korzyści przyniesie nam to,
jeśli wspólnie wesprzemy projekty WBO.
Zatem zapamiętaj, wbij sobie do głowy:
Numer 70 – projekt ponadosiedlowy
Numer 71 – projekt osiedlowy.
Do wsparcia ich zatem, proszę, bądź gotowy.

Wita cię najpierw Polana Karłowicka,
dla wielu kultowa, dla wielu epicka.
I choć tego jeszcze nie wiecie wcale,
w tym miejscu niedługo stać mogą krasnale:
Karłowiczek i Różanka by się nazywały
i na Polanie gości witały.
Lecz, by stanęły tutaj krasnale,
ty z głosowaniem nie zwlekaj wcale.
Najlepiej, gdy skończysz tej gry zadania,
od razu głosuj – przejdź do działania.

Teraz już jednak w trasę ruszamy
i na Polanie ją rozpoczynamy.
Od razu zadanie, wymaga techniki,
idź do przyrządów kalisteniki.
I tutaj już zapisz drogi kolego,
że jej przyrządy są koloru _____ 1

Z Polany wyjdź teraz kochany gracz
w kierunku wyjścia od zabaw placu.
Za chwilę skrócisz w lewo, w Kasprowicza,
lecz nim to zrobisz, będzie tablica.
Odczyta teraz kolega i koleżanka,
że to tablica Osiedla Karłowice-_____ 2

Za furtką, w lewo zrób parę kroków,
po prawej kościół miej na widoku.
Jeszcze cię spytam. Stop! Hola! Hola!
Przystanek autobusowy ma tu nazwę - _____ 3

Idąc dalej, z lewej, brama z żółtymi tablicami
z niej się dowiesz, że teren jest pod _____ i
władzami. 4

Idź prosto, lecz zaraz zadanie niepojęte,
stań tak, byś na wprost widział miejsce święte.
I gdy już je widzisz, policz proszę mi,
że zielone wieże na nim są _____ 5

Prosto i w kolejną wnękę, w lewo skręcamy,
wygląda nieczysto, więc się obawiamy...
Jednak gdy na WBO zgłoszujesz,
wygląd tego miejsca całkiem odzarujesz.
A zatem w lewo, w ten gąszcz zieleni,
masz nowy cel – miejsce to odmienić.
Po spełnieniu wszystkich WBO wymogów
powstanie tu **Park Młodych Ekologów**.
Pamiętaj więc zatem turystów młody,
głosuj na nasz projekt ponad i osiedlowy!



Idąc placem, po prawej, byś nie był ponury
zauważ, że kryją się dwie blaszane _____ 6
Jeszcze na tym placu poproszę też dzieci
o zabranie jednego z leżących tu śmieci.
Niech to miejsce już dzisiaj blasku nabiera,
zatem kto może – odpad niech zabiera.
Za chwilę na trasie stać będą śmietniki,
tam więc wyrzucisz te ludzkie wybrki.

Gdy przejdiesz już plac, na końcu policz mi,
że wieńczy go żółte słupki (ile?) _____ 7

Teraz, poproszę graczu, pomału
wejdź na koronę naszego wału.
Idź nim w prawo, aż do mostu znanego.
Jakiego?
To jasne – Mostu _____ 8

Na wale spotkasz kamienne schody
zejdź nimi na dół, wybacz brak wygody.
Gdzie są to schody? Niech gracz zauważa
na wysokości, gdzie latem znajduje się plaża.
Policz te schody, zapisz tu i cześć,
że jest ich dokładnie _____ 9
Gdy policzyłeś, dalej do mostu
idź i zachwycaj się przyrodą, po prostu!



WBO 2023
Projekty:
nr 70 ponadosiedlowy
nr 71 osiedlowy



Zeskanuj kod OR
swoim telefonem
i zgłoś już teraz!

Na moście od razu w prawo skręcamy,
ulicą Żmigrodzką prosto podążamy
i tutaj ciekawa historia się chowa,
stację miała kiedyś kolej wąskotorowa.
Podpowiem, byś wiedział młody człowieku,
że kolej ta jeździła tu jeszcze w XX wieku.
I teraz w planach budżetu obywatelskiego
mamy upamiętnienie faktu właśnie tego.
Zatem jeśli innych na głos namówicie
wieść o kolei tutaj rozślawicie.



Wróćmy na trasę, zatem na moście
na prawą stronę swoje nogi noście.
Bądź skoncentrowany trasa tu zawiła,
pilnuj, by drużyna twa się nie zgubiła.
Gdy dwie sygnalizacje świetlne miniesz,
skręć w lewo na pasy, a nic nie ominiesz.
Gdy przejdiesz – w prawo już szukaj zadania,
w kierunku ruchliwego skrzyżowania.
Idąc ku niemu, idziesz obok przystanku
tramwajowego
imienia Władysława _____ 10
I za tym przystankiem, proszę pań i panów,
na skrzyżowaniu w lewo – wzdłuż straganów.

Idąc wypatruj na blokach napisu kibicowskiego
brzmi on: „ponad Śląskiem” _____ 11

Po lewej zachęcam do wypatrywania
miejsca listów i paczek wysyłania.
I do wpisania bądź tu gotowy,
że jest to oczywiście urząd _____ 12

Na dalszej trasie biała tabliczka się chowa,
mówiąca jaka jest tu spółdzielnia mieszkaniowa.
Przepisz zatem kolega albo koleżanka
napis: „droga w zarządzie SM _____ 13

Dalej się kieruj graczu mój drogi,
prosto aż do końca już tej drogi.
I przyspiesz kroku, bo nie ma zadania,
aż do ulic Macedońskiej i Obornickiej skrzyżowania.

Zobaczysz tam trójkąt, trawą obsiany
wkrótce nowy cel może być mu dany.
Każdego kto tutaj z pupilem mieszka
uciesz, że powstać może psia ścieżka.
Nowe ścieżki i ławeczki dwie,
tylko zgłoś, bardzo proszę cię!

Ponieważ Karłowice, to osiedle sportowe,
przy przystanku będą stojaki rowerowe.

Policzcie proszę i nie grymasieć,
że tychże stojaków jest dokładnie _____ 14

Teraz się udaj graczu wesoły
na wprost do widocznej już teraz szkoły.
Jest szansa, że teren ten zyska nowe nasadzenia
taką masz moc, twój głos niech to zmienia.
Dalej bądź czujny, dobrze ci radzę
skup się bo zaraz cię poprowadzę
i niech ta wskazówka mocno ci pomoże
skręć w prawo, w ulicę, której nazwę dało
polskie morze.

I szukaj od razu, tutaj będę szczerzy
pierwszej z lewej, kamienicy numer 4.
Nad drzwiami do wejścia sprawdź co się chowa,
to nic innego, jak ludzka _____ 15
A wyżej jest data, przepisz tu i cześć,
że jest to rok _____ 16



Dalej idź prosto tą samą ulicą,
liczne krzewy niech cię tu zachwycą.
Aby w grze naszej być super ktosiem
znajdź budynek przy Bałtyckiej 8.
Miejsce, to liczne możliwości otwiera,
siedzibę ma tu CAL - „Duo _____ 17
Każdy mieszkaniec i każda mieszkanka,
znajdzie tu także Radę Osiedla _____
- _____ 18

Przy budynku tablica, na której się mieści
mnóstwo aktualnej, osiedlowej treści.
Z tablic tych na przykład taka wieść się niesie,
że mamy Klub Seniora – „Radosna _____ 19
I w tej, drogi graczu, strefie aktywności
wkrótce być może więcej roślinności.
Możesz w tym pomóc, ważne zadanie
– na projekty 70 i 71 w WBO głosowanie.

Jeszcze nie odchodź, nie kończmy tu wcale!
Na tyłach budynku zauważ murale.
Na ich podstawie, niech każdy wylicza,
Że rok 2021 był rokiem Tadeusza _____ 20

Teraz już wróć na główną drogę,
tutaj od razu proszę, jeśli mogę,
byś szedł w kierunku ulicy Kamieńskiego.
Napis „Szlifiernia” doprowadzi cię do tego.

Kawałek ulicą, graczu wesoły
i dojdiesz do kolejnej na osiedlu szkoły.
Kiedy już będziesz na jej terenie,

zobacz jak potrzebne jest tu oświetlenie.
Wejdź na teren szkoły, gdy otwarte drzwi
pod samą tablicę podejdź proszę mi.
I z jej treści dowiesz się tego,
że SP20 jest imienia _____ 21

Rozejrzyj się jeszcze, boś uważny ludek
zobacz, że na murku stoi _____ 22
Piątkę mu przybij, selfie z nim wykonaj
i pędź już – dalszą część trasy pokonaj.

Wyjdź zatem ze szkoły, wróć do skrzyżowania
teraz przed tobą jest sporo czytania.
Nasza trasa bowiem kończy przebieg swój,
wiesz już jakże ważny zatem jest głos twój.
Projekt 70 i 71 więcej zmian szykuje,
wszystko to się spełni, jeśli zgłoszujesz.
Wracaj teraz prędko, gdzie gra była brana,
czyli oczywiście – Karłowicka Polana.
Możesz autobusem, możesz iść spacerem,
możesz jeśli wolisz i miejskim rowerem.
By umilić powrót, dodam tylko to,
co jeszcze odmieni nasz projekt w WBO.

W Parku Marii Dąbrowskiej brak jest oświetlenia,
projekt WBO więc i to odmienia.
Co więcej, status miejsca oświetlonego
zyska także okolica Szpitala Wojewódzkiego.
Z innych korzyści, jak wiesz, jest ich wiele
rewitalizacja czeka piękny Belży Skwerek.

I tak krok po kroku, mieszkańiec, mieszkanka
odmieni oblicze osiedla Karłowice-Różanka.
Zatem każdego raz jeszcze namawiam,
by wszedł na stronę miasta Wrocławia
i przeszedł do ostatniego już na dziś zadania
NA PROJEKTY 70 I 71 ZAGŁOSOWANIA!

Ja za wspólną grę bardzo ci dziękuję
Na twój głos już teraz bardzo oczekuję!



Organizator:



Karłowice
Różanka
Rada Osiedla

Opracowanie graficzne:



mam.dizajn

Autorka gry:



Kata
Rymka

Projekt finansowany
ze środków gminy Wrocław.



Wrocław miasto spotkań

ALIA KUBICZ

O snuciu opowieści - Fundacja Fabuła

Od początku świata wędrują po świecie opowieści. O stworzeniu świata, o relacjach międzyludzkich, o magicznych stworzeniach, etc. Przekazywane z pokolenia na pokolenie stają się źródłem mądrości i przekazu kulturowego dla poszczególnych narodów. Są na świecie również opowiadacze, którzy te opowieści snują, dzieląc się z innymi.

Porozmawiamy z Alią Kubicz, opowiadaczką, trenerką bajkoterapii, fiolożką, prezeską Fundacji Fabuła, koordynatorką projektów, doktorem nauk humanistycznych, członkinią Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, badaczką folkloru słowiańskiego, marzycielką i podróżniczką, która od lat z pasją i zaangażowaniem realizuje projekty kulturalne i społeczne na rzecz sztuki opowiadania, adresowane do różnych grup społecznych.

Pierwsze pytanie, Aliu do ciebie, bo przedstawiasz się jako opowiadaczka. Wytlumacz w takim razie, proszę, kim jest opowiadacz?

To jest najpopularniejsze pytanie, które dostaje opowiadacz, gdy mówi, że nim jest. Opowiadacz to osoba, która dzieli się historiami z innymi. Tak naprawdę każdy z nas jest opowiadaczem, bo każdy, gdy przychodzi do domu z pracy, opowiada, co go dziś spotkało czy w pracy, czy w sklepie, czy na placu zabaw z dziećmi. To jest nasza zwykła ludzka narracja. Ale opowiadacz różni się tym, że opowiada nie tylko o tym, co zdarzyło się nam w ciągu dnia, ale i te znane historie z folkloru, mitów, legend. Profesjonalny opowiadacz przede wszystkim ma lubić czytać, by napełnić się opowieściami, ma lubić mówić i przebywać wśród ludzi, by dzielić się tymi historiami. Opowiadacz powinien mieć czujność, bo porusza zmysły. Gdy opowiada, to staje się świadkiem swojej historii, wierzy w nią. Wtedy rodzi się prawdziwa więź między słuchaczem a opowiadaczem, która tworzy magię opowieści.

Jak się zaczęła twoja przygoda ze sztuką opowiadania?

Opowiadałam od zawsze. W dzieciństwie słuchałam płyt winylowych. Starałam się później przekazywać to, co usłyszałam, zmieniałam głos i bawiłam się na wyimaginowanej scenie. Rodzice zauważyli to i posłali mnie do szkoły teatralnej, a więc już od pierwszej klasy podstawówki wychodziłam na scenę i grałam w spektaklach. Nie związałam jednak swojego życia stricte z teatrem. Ukończyłam dziennikarstwo, tam miałam kurs retoryki, chyba teraz mogę mówić, że jestem dyplomowanym opowiadaczem. A ponieważ lubię słowo mówione, lubię literaturę, lubię aktorstwo i chce być artystką, to gdy spotkałam na swojej drodze profesjonalnych opowiadaczy, zrozumiałam, że to jest właściwa droga. Pamiętam, że po spektaklu opowieści Szymona Góralczyka, którego pieśniami nazywamy „ojcem polskich opowiadaczy”, powiedziałam w myślach: „Też tak mogę!” i zaczęłam opowiadać.

Co opowiadasz i dla kogo?

W praktyce opowiadacza ważna jest autentyczność oraz zaangażowanie. Opowiadanie historii polega na dzieleniu się z innymi tym, co jest dla nas samych ważne, bliskie i cenne. Jeśli próbujemy opowiadać coś, co nie dotyka nas samych, to nie dotrzemy do serc słuchaczy. Jestem wielbicielką eposu słowiańskiego (rosyjskiego, białoruskiego, ukraińskiego, bałkańskiego). Dorastałam wraz z baśniami wschodniosłowiańskimi, a więc chciałam dzielić się mądrością, ukrytą w bylinach – Słowiańskich Pieśniach Epickich. Jest to mądrość naszych przodków. Uważam, że to jest przepiękne dziedzictwo, które przechodzi na następne pokolenia. Fascynują mnie również opowieści o kobietach wojowniczkach. Zorganizowałam już niejedną wieczór opowiadań o nazwie „Kobieta walcząca”, który był poświęcony obrazowi odważnej mocarki. Opowiadam i dzieciom i dorosłym. Wiadomo, że ci najmłodsi uwielbiają bajki. Ale dzieci są wymagającymi słuchaczami. Nie będą siedzieć cichutko tylko dlatego, że wyszłam przed nimi na scenę, ale będą słuchać uważnie z otwartymi buziami tylko wtedy, jeśli uda mi się je zainteresować. Gdy opowiadałam dla dorosłych, to starałam się opowiadać do ich wewnętrznego dziecka. Uważam, że dorośli często potrzebują dobrych bajek bardziej niż dzieci. Cieszę się, że gdy pod koniec występu ktoś podchodzi do mnie i mówi, że ta lub inna historia poruszyła jego serce.

Jak przebiega spektakl opowieści? Potrzebujesz pewnego anturazu, stoisz czy siedzisz przed ludźmi? Masz akompaniament?



Dużo osób wyobraża sobie spotkanie z opowieściami przy ognisku, w lesie. Mają więc pewną rację. Najlepsza atmosfera na dzielenie się historiami panuje w kręgu przy ognisku. Ale wiele współczesnych opowiadaczy występuje w Domach Kultury, bibliotekach i przedszkolach. Opowiadam więc w sali, najlepiej w niezbyt wielkiej z nieco przygaszonym światłem. Staram się nie opowiadać na scenie, która wytwarza barierę między mną a słuchaczami. Chcę być wśród ludzi, blisko swoich słuchaczy, żeby widzieć ich wpatrzone we mnie oczy, słyszeć komentarze i reagować na nie, dodając występowi życia. Wtedy rodzi się między nami więź. Często opowiadam wraz z muzykiem, który dzięki cytrze, cymbałkom, piszczałkom i innym różnorodnym instrumentom etnicznym tworzy piękne tło do opowieści. Takie opowiadanie nie odnajdzie się na wielkich scenach. Tutaj chodzi o kameralną, intymną atmosferę, która potrafi zabrać nas do baśniowej rzeczywistości.

Jesteś również prezeską Fundacji „Fabuła”. Powiedz, czym, jako Fundacja, się zajmujecie?

Gdy zaczęłam opowiadać, pomyślałam: a co dalej? co można z tym zrobić? Ponieważ chciałam, by jak najwięcej osób dowiedziało się, czym jest sztuka opowiadania, kim są opowiadacze i czym są spektakle opowieści, wpadłam na pomysł, by stworzyć fundację, by rozpowszechniać tę wiedzę dzięki projektom. Fundacja o fabularnej nazwie „Fabuła” już od roku działa na rzecz sztuki opowiadania. „Fabuła” skupia w sobie twórczość, opowieści, działalność społeczną, a także folklor, art-house, teatr, storytelling, bajkoterapię, spotkania z ludźmi, warsztaty, występy i spektakle.

Prowadzisz warsztaty sztuki opowiadania, storytellingu w edukacji oraz bajkoterapię. Czym właściwie są spotkania bajkoterapeutyczne?

Przede wszystkim bajkoterapia to spotkanie, spotkanie z dobrą bajką, ze sobą, ze swoimi emocjami. Bajkoterapia jest nie tylko fascynującym sposobem na rozwijanie wyobraźni i kreatywności dzieci oraz dorosłych, ale także stanowi głęboko inspirującą lekcję dla uczestników, ponieważ bajkoterapia pomaga napełnić życie kreatywnością, kolorem, mądrością i magią. Za pomocą bajek terapeutycznych zabieramy się w niezwykłą podróż do krainy marzeń bądź do wioski Wyciszenia. Burzymy blokady i uwalniamy emocje i uczucia, by swobodnie o nich porozmawiać. Bajkoterapia to kolejny skuteczny sposób na pomaganie sobie i innym w łagodny i zabawny sposób. Dodaje życiu kolorów i magii.

Z KATARZYNA KOBUSZEWSKĄ ROZMAWIA EWA SUCHOŻEBRSKA

Piszemy ikony

Jak zaczęła się Twoja przygoda z pisaniem ikon?

- Jedną z prac semestralnych pisałam na temat warunków ekspozycji na wystawie czasowej ikon w Płocku. Przebywałam w sali kilka godzin sama i chyba wtedy pierwszy raz poczułam, że to dużo głębszy temat – zaintrygowała mnie ta sztuka i postanowiłam zgłębić jej teorię, a potem przyszła chęć napisania ikony samodzielnie.

Skąd czerpiesz wiedzę na temat ikonografii? Kto jest Twoim mistrzem?

- W tej chwili jest bardzo dużo dobrych podręczników do pisania ikon, lecz mimo to najlepiej skorzystać z warsztatów, które przybliżą technikę tempery jajowej i zwrócą uwagę, jak należy czytać ikonę. Ja zaczynałam sama i wiem, jakie to trudne. Moim pierwszym nauczycielem był o. Jacek Wróbel SJ, a potem greccy mistrzowie Theodoros Papadopoulos i do dzisiaj Alexandra Kaouki.

Czy istnieją jakieś „nurty”/szkoły w ikonografii?

- Po upadku Bizancjum w XV w., które było kolebką kształtowania się ikon, sztuka ta była kontynuowana przede wszystkim na terenach, gdzie powstawał kościół prawosławny. Moim zdaniem, najbardziej klasyczne szkoły to macedońska i kreteńska, które do dzisiaj można zobaczyć w Grecji. U naszych wschodnich sąsiadów jest o wiele więcej szkół i związanych z tym charakterystycznych dla każdej z tych szkół proporcji, natężenia kolorów czy traktowania rozjaśnień.



Jesteś ikonografem-nauczycielem. Czy łatwo uczyć pisania ikon? Z czym uczestnicy mają najczęściej trudności?

- Organizuję i prowadzę warsztaty pisania ikon od 10 lat, podczas których każdy może spróbować swoich sił z tą trudną sztuką. Czy łatwo uczyć? Lubię to, więc pewnie łatwo :-). Uczestnikom najtrudniej jest z własnymi emocjami, jednak jeśli troszkę mi zaufają i dadzą się poprowadzić, to na pewno wyniki będą dobre.

Jakie umiejętności trzeba posiadać, aby napisać swoją pierwszą ikonę?

- Myślę, że każdy z nas jako dziecko komunikował się ze światem zewnętrznym poprzez rysowanie, malowanie. A potem... zapomnieliśmy o tym, więc każdy z nas może do tego wrócić i spróbować. Ważne, aby mieć dobre oko i pewną rękę.

Dlaczego warto zapisać się na warsztaty pisania ikon?

- Warsztaty pisania ikon to taki specyficzny czas dla siebie i swojej duszy. To czasami swoiste rekolekcje – wyciszenie, wsłuchanie się w słowa modlitwy, która nam towarzyszy, to w końcu ciężka praca, ale pozwalająca odpocząć od naszych codziennych problemów.

Gdzie możemy szukać informacji o warsztatach, które prowadzisz?

- Zapraszam na mojego bloga: www.pracowniaikonograficzna.blogspot.com do zakładki Warsztaty – Propozycje.

Katarzyna Kobuszevska – rocznik 1970, płocczanka z urodzenia. Absolwentka PLSP w Nałęczowie, studiowała historię sztuki. Mąż i dwie córki.

WANDA WITKOWSKA-PROKOPIAK, ZBIGNIEW MAZUR

Klub brydżowy

W budynku Rady Osiedla Karłowice-Różanka, przy ul. Bałtyckiej 8, my seniorzy spotykamy się w środy w godzinach od 10 do 14, żeby grać w brydża.

Jest nas osiem osób, czyli dwa zespoły po cztery osoby w każdym, a więc tzw „dwa stoliki”. Można zadać sobie pytanie: Co nam dają te spotkania? A dają! i to bardzo dużo! Jest mnóstwo powodów, dla których warto grać w brydża. Brydż bowiem to nie tylko gra, ale też skuteczny sposób na trenowanie umysłu. Gra w brydża zmniejsza ryzyko zachorowania na Alzheimera aż o 75%! Naszym zdaniem chorobą społeczną XXI wieku (i nie tylko) jest samotność. Brydż pomaga unikać izolacji, wyrывa z samotności. Nie tylko „gimnastykuje” szare komórki mózgu, uczy też planowania, logicznego myślenia, trzymania emocji na wodzy. Wymaga współdziałania z partnerem, nie walki z nim. Rozwija tolerancję na niepowodzenia, uczy opanowania i konsekwencji. A więc będąc już na emeryturze, oprócz krzątania wokół spraw „bytowych”, czy oglądania telewizji możemy zapewnić sobie jeszcze wspaniałą, umysłową rozrywkę, jaką jest gra w brydża. Zachęcamy wszystkich do dołączenia. Liczymy, że nasz klub rozrośnie się i będziemy mogli spotykać się częściej i w większym gronie.

Zapraszamy do spotkań z nami, pomożemy wprowadzić każdego w tajniki i zasady gry.

Wanda Witkowska-Prokopiak

Zbigniew Mazur, członkowie klubu brydżowego



Kurier Karłowicki ukazuje się od 2014,
nakład wydania: 1000 egz.
ISSN 2449-7967

>> REDAKCJA

Aleksandra Bolek (redaktorka naczelna, skład)
Izabela Karbownik (redaktorka prowadząca, korekta)
Marzena Gabryk (opieka redakcyjna)

>> SZUKAJ NAS NA:

www.facebook.com/kurierkarlowicki
www.kurierkarlowicki.emma.org.pl

Wydanie Kuriera Karłowickiego jest współfinansowane ze środków finansowych otrzymanych od Gminy Wrocław w ramach projektu realizowanego przez Fundację Emma pt.: „Centrum Aktywności Lokalnej na Osiedlu Karłowice-Różanka — blisko mieszkańców, razem w działaniu”.

Wrocław miasto spotkań

www.wroclaw.pl



fot. z archiwum Fundacji Emma